

5.409

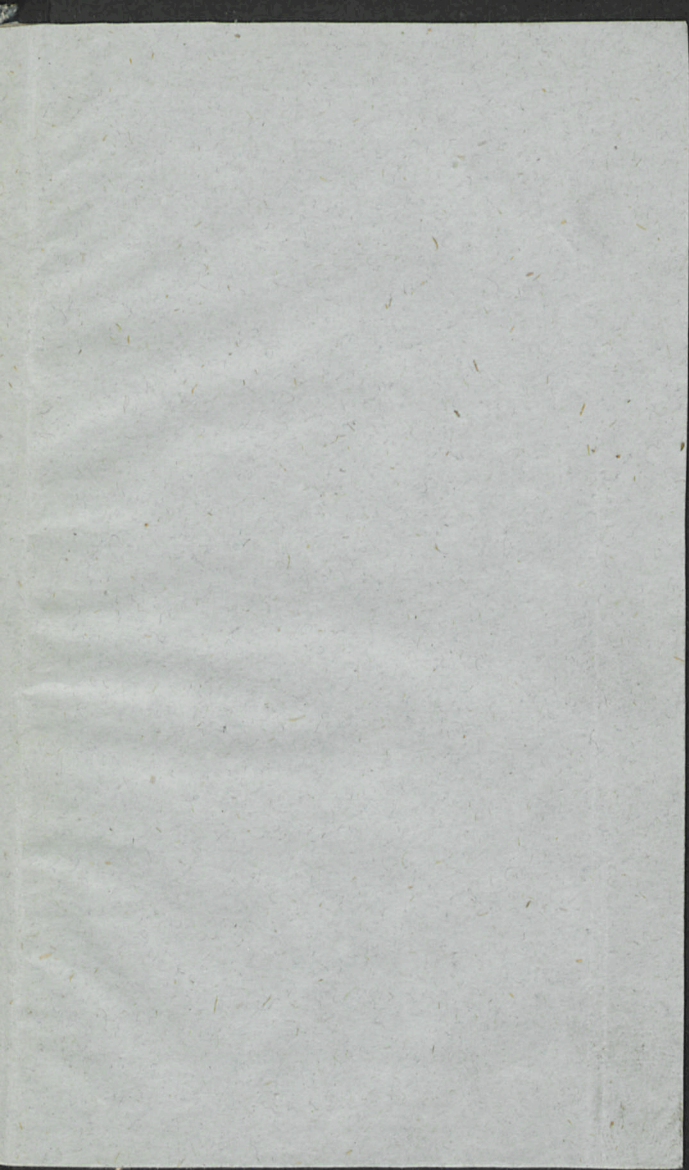
BIBLIOTEKA  
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

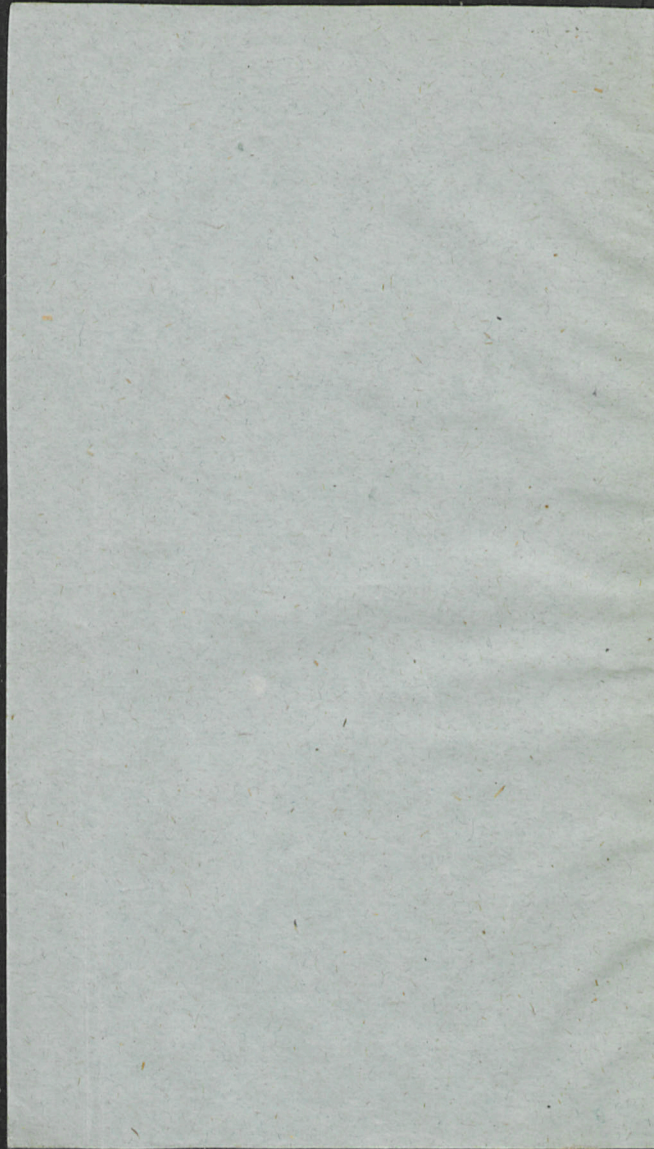
120

0078

11111









PIESN NABOŻNA  
 O NAYSWIĘTSZEY PANNIE  
 w Obrázie Gidelskim.

**B**ĄDŹ pochwalon BOZE práwy,  
 ZÁ Twoie przedziwne spráwy;  
 Ktory dla ludu wiernego,  
 Dáiesz láski z Skárbu Twego  
 Bo gdy kácerstwo przeklęte  
 Bluźniło Obrázy Święte;  
 Nádałeś Polskiej Koronie,  
 Ku Twey Czci, á iey obronie,  
 Obraz Mátki Syná Twego,  
 W Gidlách dziwnie ziówionego.  
 Ian Cecek, z parą bydłety  
 Orzac, znalazł Obraz Święty,  
 Obraz málinki ozdobny,  
 PANNIE z Dziećciną podobny,  
 Z glazu kámienia zrzadzony,  
 Swiátłem dziwnie otoczony;  
 Klękneły mu w iármie woły,  
 On zaś zdřetwiáwszy ná poły,  
 Wziął go z nabożney prostoty,  
 Przeštáwszy swoiey roboty;



)1(

Wniosł

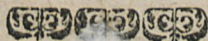
Wniosł w Dom, żonie zchowac kazał,  
Spraw Boskich w tym nie uważał:  
Tá zaś w Rántuch uwiniony,  
Z szátami w skrzynię włożony,  
Przez długi czas przechowała,  
Nikomú się nie zwierzáła.  
Lecz BOG nie chcąc Skárbu tego,  
Dłużey mieć utáionego,  
Ná wszystko domostwo iego,  
Zesłał z dopuszczenia swego,  
Ciężkie y ciemne choroby,  
Wszystkie złożywszy Osoby.  
A gdy tak długo chorzeli,  
Rátowac się nie zdoleli,  
Przydáno im służebnicę,  
Przez ktorą BOG tájemnicę,  
Tákim sposobem objáwił,  
Kiedy iážność nową stáwił  
Nád skrzynią, gdzie był schowány,  
Ten Obraz Przechyſtey PANNY,  
Ktora skrzynię otworzywszy,  
Obraz Swiety tam zoczywszy,  
Ich głupstwo w tym strofowála,  
O czym Kápiánom znać dáła.



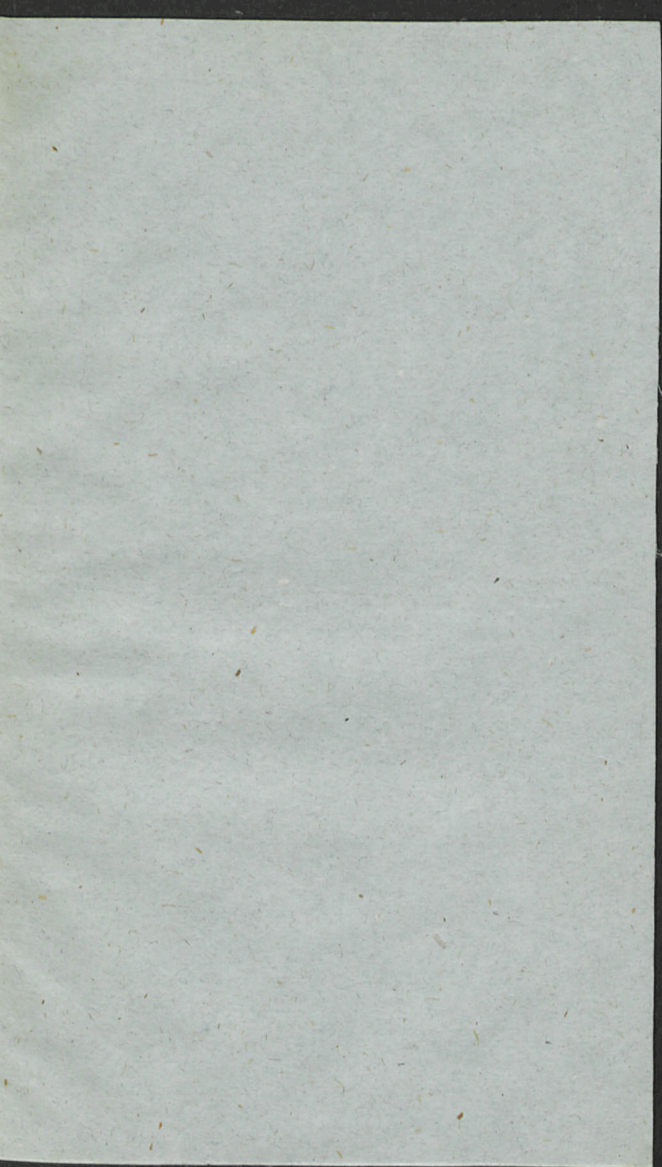
Ktorzy; iak Obraz zafstajac,  
W iafności Cudu uznajac,  
Wzieli do Kosciola swego,  
Dla Dokumentu dalzszego.  
Skoro tam Obraz wniešiony,  
Owym ciemnym wzrok wrocony,  
W czym iz nowy Cud uznano,  
BOGV chwalę oddawano.  
Byl u Fary czas nie maly,  
Tam iz nie mial godney chwały,  
Na tež rola z kad byl wziety,  
Przeniosl się ten Obraz Swięty.  
Tam swiatłością objawiony,  
W Bożą Mękę byl wprawiony.  
Zewszad tam ludzie zbiegali,  
Gdyż wielkich łask doznawali.  
Znowu tam dlugi czas bawil,  
Poki BOG tego nie sprawil,  
Ze Káplieą zmurowano,  
Dominikanom oddano;  
By Obraz pod ich dozorem,  
Wslawil się większym Honorem.  
Potym z Boskiej Opátrznosci,  
Stanal Kosciol wspaniáłości.

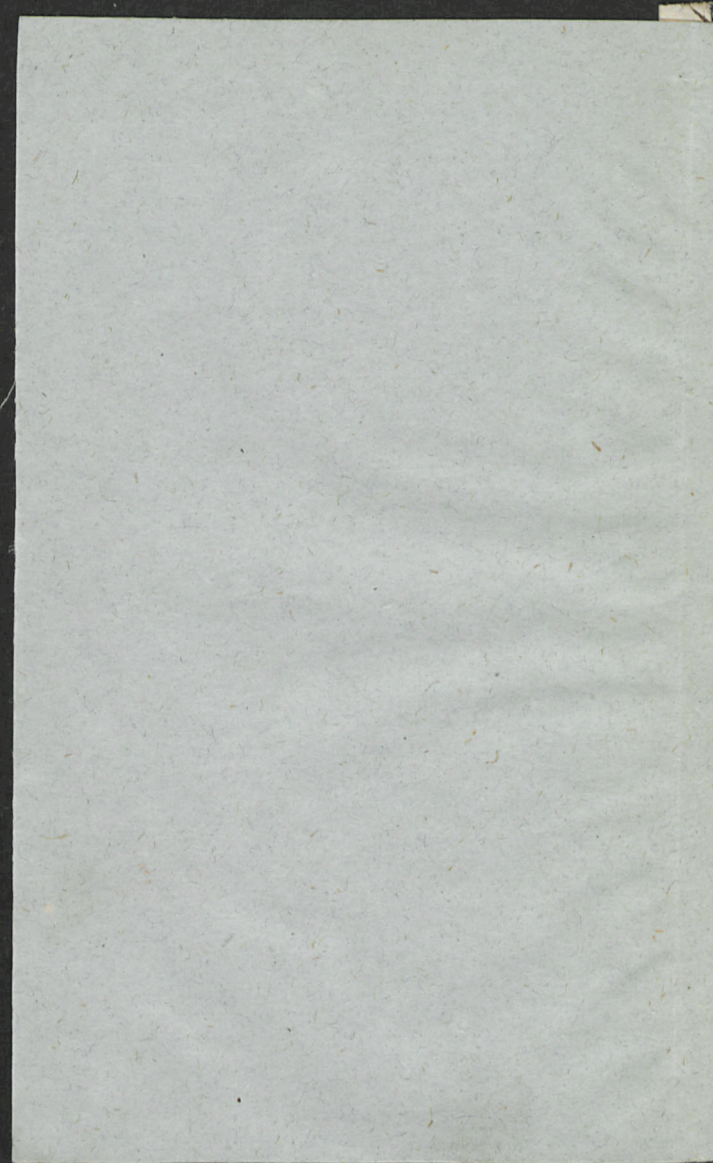


Gdzie Obraz mały w widzeniu,  
Wielkiej mocy w pocieszeniu,  
Każdy tam smutku pozbywa,  
Gdy Tej Panny szczerze wzywa  
Umarli biorą wskrzeszenia,  
Różni chorzy uzdrowienia,  
Z Więźniów okowy spadają,  
W Przypadkach ratunki znają:  
Zgoła każdy zdrowy bywa,  
Który w chorobie zażywa  
Winą, którym jest obmyty  
Obraz, w Gidlách známienity.  
Wszyscy wołamy do Ciebie,  
PANNÓ krolująca w Niebie.  
Abyś czartowskie niaźdy,  
Potłumiła ná czas każdy.  
Spraw Święta PANNÓ niech znają  
Co ten Obraz nawiedzają.  
Rátunek w káżdey potrzebie,  
Ktorego zebrzą przez Ciebie.  
Święta PANNÓ nád PANNAMI,  
Rácz się przyczynić zá námi,  
Vproś grzechow odpúszczenie,  
Po śmierci wieczne zbáwienie.



8839  
11







1706

Faint, illegible handwriting, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

15.856

0070

